

Sygn. akt IC 1221/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2014r.

Sąd Okręgowy w Radomiu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Kierończyk

Protokolant: prot. sąd. Kamil Winiarski

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2014 roku w Radomiu

przy udziale -

sprawy z powództwa W. B.

przeciwko Gminie M. R., Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)

o odszkodowanie

I. zasądza od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz W. B. kwotę 22 237 (dwadzieścia dwa tysiące dwieście trzydzieści siedem) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie i w całości w stosunku do Gminy M. R. powództwo oddała,

III. nakazuje pobrać od W. B. z zasądzonych w punkcie I roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Radomiu kwotę 2 410,21 (dwa tysiące czterysta dziesięć 21/100) złotych tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa,

IV. zasądza od W. B. na rzecz Gminy M. (...) 217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych oraz na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 7 200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 1221/11

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 września 2011 roku (data prezentaty Sądu) powód W. B. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Gminy M. R. kwoty 500 000 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu wskazał, że decyzją z dnia 30 października 1979 roku (...). I. (...) naczelnik Gminy J. orzekł o wywłaszczeniu nieruchomości położonej W. gminy J. (obecnie R. ul. (...)) oznaczonej jako działka nr (...) o powierzchni 6388 m² stanowiącej jego własność w związku z przeznaczeniem wyżej wymienionej nieruchomości pod pracownicze ogrody działkowe. Z decyzji Wojewody (...) z dnia 28 lutego 2011 roku nr (...) wynikało, że wywłaszczenie nastąpiło z rażącym naruszeniem prawa i powodowi przysługuje roszczenie o odszkodowanie. W. B. nie mógł odzyskać działki, gdyż została ona przekazana spółce miejskiej (...), wystąpił więc do Prezydenta miasta R. o wpłatę odszkodowania. Nie otrzymał jednak żądanej kwoty. Podkreślił, że w 2009 roku wartość 1 m² nieruchomości położonej

w R. przy ul. (...) wynosiła 60 zł. Wniósł o wypłatę odszkodowania za a szkodę powstałą w wyniku bezprawnych działań organu administracji publicznej (k. 3-4).

W piśmie z dnia 5 stycznia 2012 roku pozwana Gmina wniosła o oddalenie powództwa w całości zasądzenie na jej rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanej podniósł brak legitymacji biernej Gminy M. R. wskazując, że decyzja wyłączeniowa będąca podstawą domagania się zasądzenie odszkodowania została wydana przez Naczelnika Gminy J.. W 1979 roku kiedy została ona wydana nie istniał podział na administrację państwową i samorządową w związku z tym ewentualna odpowiedzialność z tego tytułu winna obciążać Skarb Państwa. Z ostrożności procesowej pełnomocnik pozwanej Gminy wskazał, że powód nie udowodnił istnienia szkody jak i związku przyczynowego między działaniem Naczelnika Gminy J. a jej ewentualnym istnieniem. Podkreślił, że nie została również udowodniona wysokość dochodzonego odszkodowania, a wyłączonego nieruchomości, w szczególności jej kształt, wymiary i brak dostępu do drogi publicznej w żaden sposób nie uzasadniają oszacowania jej na poziomie 60 zł za metr kwadratowy. Odnosząc się do zarzutów zbycia „nieruchomości wyłączonej” wskazał, że zamiar przeniesienia własności na rzecz spółki (...) podany został do publicznej wiadomości w dniu 24 grudnia 2008 roku. Powód miał więc czas na złożenie wniosku do Wojewody (...) o stwierdzenie nieważności decyzji Naczelnika Gminy J. i uczynił to późno dopiero po nabyciu własności przez spółkę (...) w dniu 30 marca 2009 roku (k. 26-29).

Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2012 roku Sąd Okręgowy w R. wezwał do udziału w charakterze pozwanego Skarb Państwa – Wojewodę (...) (k.66).

Pismem z dnia 9 maja 2012 roku pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że w jego ocenie powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Podkreślił, że żądanie odszkodowania winno być poparte wykazaniem i udowodnieniem szkody i związku przyczynowego między jej powstaniem a decyzją administracyjną, której wadliwość stwierdzono. Podniósł, że stwierdzenie wadliwości decyzji nadzorczej nie oznacza automatycznie, że prawidłowo wydana w 1979 roku decyzja nie pozbawiłaby powoda własności nieruchomości. Powód nie wykazał istnienia powstałej szkody w związku z wadliwą decyzją bowiem w zamian za wyłączonego nieruchomości otrzymał odszkodowanie. Niezależnie od powyższego pozwany zakwestionował również wysokość żądania wskazując, że kwota 60 złotych pomnożona przez 6388 m² daje łączną kwotę 382 280 zł i jest o 116 720 złotych niższa od żądania pozwu, ponadto sama cena jednostkowa 60 zł za m² jest znacznie zawyżona i odbiegająca od warunków lokalnych. Pozwany zakwestionował również żądanie odsetek od dnia wniesienia pozwu. Wskazał, że z uwagi na charakter roszczenia odsetki od ewentualnie zasądzonej kwoty winny być orzeczone dopiero od daty wyroku (k.72-74).

Na rozprawie w dniu 15 lutego 2012 roku powód wskazał, że wysokość odszkodowania wyliczył poprzez pomnożenie ilości metrów kwadratowych przez kwotę 61 złotych. Ponadto podkreślił, że powinien otrzymać odszkodowanie za to, że przez 30 lat nie posiadał tej ziemi (k. 49).

Strony podtrzymały swoje stanowiska przez cały czas trwania postępowania (k.320v od 00:04:39 do 00:06:49).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. B. był właścicielem nieruchomości położonej

w W. gmina J. (obecnie R. ul. (...)) o pow. 7600 m⁽⁽²⁾⁾ nabytej przez niego na podstawie Aktu Własności Ziemi z dnia 26 kwietnia 1973 roku nr (...) (okoliczność bezsporna).

Decyzją z dnia 30 października 1979 roku znak (...)I. (...) na podstawie art. 2, 3, 8, 15, 21 i 22 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wyłączenia nieruchomości (Dz. U. Nr 10 z 1974 roku poz. 64) Kierownik Zarządu Gospodarki Terenami

w R. z upoważnienia Naczelnika Gminy J. wywłaszczył ma rzecz Państwa na potrzeby pracowniczych ogrodów działkowych część

o powierzchni 6388 m² z nieruchomości o pow. 7600 m² stanowiącej własność W. B.. Przyznano mu odszkodowanie w łącznej wysokości 25 135 złotych, z czego za grunt 12 776 zł, a za składniki roślinne 12 359 zł. W. B. otrzymał tą kwotę. Obecnie po zwaloryzowaniu stanowi to kwotę 9025 zł – za grunt 4589 złotych a za składniki roślinne 4436 złotych (d: decyzja Naczelnika Gminy J. z dnia 30 października 1979 roku k. 5-6, informacyjne wyjaśnienia powoda k. 48v, opinia biegłego M. J. z dnia 28 lutego 2012 roku k. 300).

Wartość przedmiotowej nieruchomości na dzień 30 października 1979 roku wynosiła 31 262 zł, z czego wartość gruntu rolnego wynosiła 23 330 złotych, zaś wartość drzewostanu 7 932 zł d: opinia biegłego M. J. k. 275-284)

W dniu 24 grudnia 2008 roku Prezydent Miasta R. podał do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy M. R. przeznaczonych do zbycia w trybie bezprzetargowym.

W wykazie tym znajdowała się również działka o powierzchni 6388 m² położona w R. przy ul. (...), która stanowi część działki (...) o powierzchni 13 393 m² (ogłoszenie k.31).

W dniu 30 marca 2009 roku przedstawiciel Gminy M. R. aktem notarialnym Rep A Nr (...)sporządzonym przez notariusza E. F. prowadzącą Kancelarię Notarialną w R. przeniósł własność działki (...) na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. (akt notarialny Rep A 2813/2009 roku k. 32-36, wypis z księgi wieczystej (...) k. 124- 128).

W dniu 7 kwietnia 2009 roku powód zwrócił się do Gminy o zwrot nieruchomości. Jednak wniosek był spóźniony, gdyż Gmina nie była już właścicielem nieruchomości. W. B. w dniu 24 kwietnia 2009 roku wystąpił do Wojewody (...) o stwierdzenie nieważności decyzji wywłaszczeniowej jako wydanej z rażącym naruszeniem prawa (informacyjne wyjaśnienia powoda k. 48v).

Wojewoda (...) w dniu 28 lutego 2011 roku decyzją nr (...) roku stwierdził, że decyzja Naczelnika Gminy J. znak (...)I. (...) z dnia 30 października 1979 roku została wydana

z naruszeniem prawa. W uzasadnieniu wskazano, że organ administracyjny, który wydał zaskarżoną decyzję, był zobowiązany do wykazania

w uzasadnieniu orzeczenia o wywłaszczeniu wszystkich ustawowych przesłanek wywłaszczenia nieruchomości. Ponadto podniesiono, że wywłaszczenie nieruchomości pod ogrody działkowe było możliwe dopiero wówczas, gdy wykazano, że jest ona niezbędna i odpowiednia na ten cel. Organ prowadzący postępowanie wywłaszczeniowe nie wziął w ogóle pod uwagę, że przedmiotowa nieruchomość stanowiła grunty rolne, a okoliczność ta miał znaczenie, gdyż indywidualne gospodarstwa rolne szczególną ochroną na podstawie art. 15 pkt 3 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Decyzja wywłaszczeniowa została wydana z rażącym naruszeniem prawa. Jednak z powodu przejścia prawa własności nieruchomości stanowiącej część działki (...) w R. przy ul. (...) na rzecz innego podmiotu nie było możliwe przekazanie jej W. B. (decyzja z dnia 28 lutego 2011 roku Wojewody (...) k. 7-9).

W dniu 5 lipca 2011 roku powód skierował do pozwanej Gminy M. R. wezwanie do zapłaty kwoty 500 000 złotych tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem działanie funkcjonariusza państwowego (k.9-10)

W dniu 4 sierpnia 2011 roku Prezydent Miasta R. skierował do powoda pismo, w którym wskazał, że własność nieruchomości stanowiącej część działki ewidencyjnej nr (...) o pow. 13 393 m² została przeniesiona na rzecz innego podmiotu. Nastąpiły w przedmiotowej sprawie nieodwracalne skutki, których w trybie administracyjnym nie można zmienić i w związku

z tym odmawia on wypłaty odszkodowania (pismo k. 11).

W. B. ma 68 lat, jest emerytem. Pobiera świadczenie

w kwocie 1363 złote. Prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z żoną A. B., która również jest emerytką i pobiera emeryturę w kwocie 1640 złotych. Ponadto jest właścicielem nieruchomości o powierzchni 1380 m² zabudowanej

domem mieszkalnym o powierzchni 81 m². Leczy się na cukrzycę (oświadczenie powoda o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k.16-17).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony. Ponadto oparł się również na opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości M. J.. Opinia ta jest jasna logiczna i konsekwentna, została sporządzona przez osobę mającą fachową wiedzę doświadczenie. Nie była również kwestionowana przez strony niniejszego postępowania.

Sąd zważył co następuje

W pierwszej kolejności należy wskazać, że po stronie Gminy M. R. brak jest legitymacji biernej do występowania w niniejszym procesie. W związku z powyższym Sąd Okręgowy powództwo w stosunku do niej oddalił w punkcie II wyroku. Zgodnie bowiem z art. 44 ustawy z dnia 25 stycznia 1958 roku o radach narodowych (t.j.Dz. U. z 1975 roku Nr 26 poz. 139 z późn. zm.) naczelnik gminy w jednolitej strukturze administracji państwowej - był terenowym organem administracji państwowej stopnia podstawowego. Przed wprowadzeniem w 1990 roku podziału na organy rządowe i samorządowe funkcjonariusze gminy czy województwa byli funkcjonariuszami państwowymi. Tak więc za szkodę wywołaną ich działaniem odpowiada niewątpliwie Skarb Państwa, a nie organy samorządu terytorialnego czyli w tym wypadku Gmina M. R.. Nie było więc żadnych podstaw do jej pozywania.

Przechodząc do rozważań dotyczących meritum sprawy podnieść należy, że bezspornym w niniejszym stanie faktycznym jest to, że decyzja wywłaszczeniowa dotycząca nieruchomości stanowiącej własność W. B. została wydana z rażącym naruszeniem prawa. Decyzja ta została wydana 30 października 1979 roku, a jej nieważność stwierdzona orzeczeniem Wojewody (...) z dnia 28 lutego 2011 roku, czyli już po wejściu w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 roku Nr 162 poz. 1692), która weszła w życie z dniem 1 września 2004 roku, a która uchyliła art. 160 kpa. Do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 roku, której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 kpa stwierdzono po tym dniu ma zastosowania art. 160 § 1, 2, 3 kpa.

Zgodnie z art. 160 § 1, 2 i 3 kpa stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 tego kodeksu. Odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 kpa chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności.

Z literalnego brzmienia tego przepisów wynika jednoznacznie, że stanowi on samodzielną i autonomiczną postawę roszczeń odszkodowawczych w stosunku do regulacji kodeksu cywilnego w zakresie źródła szkody, przyczyn wyłączających odpowiedzialność, przedawnienia roszczeń. Natomiast powstanie szkody i pojęcie związku przyczynowego należy rozpatrywać na gruncie kodeksu cywilnego. Przesłankami warunkującymi odpowiedzialność na gruncie art. 160 kpa są: szkoda, związek przyczynowy pomiędzy wydaniem określonej decyzji, a szkodą i uzyskanie po 1 września 1980 roku orzeczenia organu administracji publicznej stwierdzającego wydanie decyzji z naruszeniem prawa.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie te przesłanki. Bezspornym jest, że decyzja uwłaszczeniowa została wydana z rażącym naruszeniem prawa. Podkreślić należy, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, które Sąd orzekający w pełni podziela „stwierdzenie niezgodności z prawem decyzji administracyjnej stanowiącej podstawę przejęcia własności nieruchomości osoby fizycznej przez Państwo jest równoznaczne ze spełnieniem się jednej z przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę poniesioną w związku z wadliwą decyzją. Niezbędne jest

jednak wykazanie przez poszkodowanego rozmiaru szkody oraz jej związku z wydaniem decyzji uznanej następnie za nieważną lub wydaną z naruszeniem prawa” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 roku IV CSK 213/13 LEX nr 1438651). Fakt ten nie był kwestionowany przez strony.

Pozwany Skarb Państwa kwestionował powstanie szkody po stronie powoda. Podkreślić jednak należy, że z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości M. J. wskazał, że zwaloryzowana na obecną datę suma odszkodowania za grunt i za składniki roślinne wynosi łącznie 9025 zł - za grunt 4589 zł, za składniki roślinne 4436 zł (k. 300), podczas gdy wartość gruntu wraz ze składnikami roślinnymi wynosiła w rzeczywistości 31 262 zł w tym 23 300 zł wartość gruntu, zaś 7932 wartość drzewostanu (k. 283 - 284). Gdyby nie została wydana decyzja uwłaszczeniowa powód za sprzedaż tych gruntów otrzymałby właśnie taką kwotę. Określa to wysokość szkody jako poniósł powód w związku z wydaniem decyzji w sposób rażąco naruszającej przepisy prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego istnieje również związek przyczynowy pomiędzy wydaniem decyzji a powstaniem szkody. Gdyby zostało przeprowadzone w niniejszej sprawie prawidłowe postępowanie dowodowe i wnikliwie sprawdzone wszystkie ustawowe przesłanki wyłączenia nieruchomości w tym zbadano, że nieruchomość podlegająca wyłączeniu stanowi grunty rolne nie powinna była zapaść decyzja o wyłączeniu. Wydanie tej decyzji należało poprzedzić dokonaniem oceny całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności ustaleniem, czy objęta wnioskiem nieruchomość jest wnioskodawcy rzeczywiście niezbędna na cele, dla których wyłączenie jest według ustawy dopuszczalne. Ponadto została zaniżona wartość nieruchomości co jednoznacznie wynika z opinii biegłego sporządzonej w niniejszej sprawie, co odebrało powodowi możliwość otrzymania godziwego wynagrodzenia za utracone mienie. Podkreślić należy, że o adekwatności przyczynowo-skutkowej następstw przesądza normalny przebieg zdarzeń, weryfikowany przez sąd jego wiedzą o tych zdarzeniach w chwili orzekania oraz zobiektywizowane kryteria wynikające z doświadczenia życiowego i zdobyczy nauki, ale także poczucie prawne sędziego.

W związku z powyższym istnieją podstawy do zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa na rzecz powoda odszkodowania.

Odnosząc się natomiast do wysokości szkody podnieść należy, że żądanie zapłaty na rzecz powoda kwoty 500 000 złotych jest nadmiernie wygórowane. W. B. wskazał, kwota ta stanowi iloczyn 60 złotych pomnożonych przez liczbę 6388 m² oraz kwotę zwrotu korzyści jakie czerpałby gdyby był właścicielem nieruchomości i dlatego cenę za metr kwadratowy ziemi podniósł do kwoty 80 zł (k. 49v).

Podkreślić należy, że zgodnie z § 1 art. 160 kpa stronie służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę. Gdy źródłem szkody jest wadliwa decyzja uwłaszczeniowa dla ustalenia odszkodowania – gdy nieruchomość nie może być zwrócona z uwagi na nieodwracalne skutki decyzji – jak to miało miejsce w niniejszej sprawie - właściwym jest jej stan w chwili wydania decyzji a więc z roku 1979 roku. Podkreślić należy, że dla ustalenia wysokości odszkodowania należnego poszkodowanemu przyjmuje się stan majątku poszkodowanego (składników jego majątku) w chwili wyrządzenia szkody, natomiast miarodajne pozostają ceny w chwili ustalania odszkodowania. W odniesieniu do decyzji administracyjnych wyrządzających szkodę (tzw. decyzji wadliwych powodujących m.in. utratę prawa własności lub innego prawa) chodzi o stan nieruchomości istniejący w chwili wydania wadliwej decyzji, stanowiącej źródło powstania szkody. Stan taki obejmuje nie tylko parametry fizyczne lub geodezyjne danej nieruchomości (np. jej powierzchnię, infrastrukturę), lecz także samo jej funkcjonalne przeznaczenie społeczno-gospodarcze (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2013 roku V CSK 81/13 LEX nr 1421824). Szkada ta nie obejmuje więc ani utraty korzyści, ani ewentualnych zamian przeznaczenia gruntu np. z gruntów rolnych na budowlane. Nie stanowi bowiem szkody rzeczywistej uszczerbek polegający na tym, że w wyniku utraty własności nieruchomości poszkodowany nie mógł korzystać z pozytywnych zmian zachodzących w obrębie nieruchomości, jak również w jej otoczeniu. Nie ma więc żadnych podstaw by zasądzić na rzecz powoda całość żądanej na jego rzecz kwoty.

Wysokość odszkodowania obejmuje jedynie różnicę między zwaloryzowaną wartością nieruchomości według jej stanu na dzień 30 października 1979 roku w kwocie 31 262 zł a wypłaconym mu przez organ wywłaszczający odszkodowaniem w kwocie 9025 złotych. Stanowi to kwotę 22 237 złotych, która stanowi wysokość odszkodowania w niniejszej sprawie.

Ustawowe odsetki od zasądzonego roszczenia Sąd Okręgowy zasądził od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, gdyż w tym dniu pozwany Skarb Państwa dowiedział się o istnieniu roszczenia i od tej pory pozostawał w zwłoce. Zgodnie bowiem z art. 455 kc dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu go do wykonania zobowiązania. Niewątpliwie z chwilą doręczenia odpisu pozwu dłużnik jest obowiązany do spełnienia świadczenia w zakresie w jakim jest ono uzasadnione. Odszkodowanie w zasądzonej wysokości w tej dacie było już powodowi należne, późniejszy spór nie może mieć wpływu na datę wymagalności roszczenia.

O kosztach Sąd orzekł w punkcie III i IV wyroku na podstawie art. 100 kpc. Ponieważ pozwany Skarb Państwa uległ jedynie w nieznacznej części- 5%, zaś w stosunku do Gminy M. R. powództwo zostało oddalone. W związku z powyższym na podstawie art. 113 ust. 2 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz.U.2010.90.594 j.t. ze zm.) nakazał pobrać z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda wydatki tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa z tytułu opinii biegłego (postanowienie k. 307 i k. 322). Ponadto zasądził od powoda na rzecz pozwanych koszty zastępstwa procesowego w kwotach po 7200 zł, oraz zwrot opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych na rzecz Gminy M. R..

/-/ Na oryginale właściwy podpis.-